

BOOM NA LITERATURĘ FAKTU WCIĄŻ TRWA, CZYLI O WSPÓLCZESNYM POLSKIM REPORTAŻU SŁÓW KILKA

Bernadetta Darska: *Czas reportażu. O tym, co działo się wokół gatunku po 2010 roku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Olsztyn 2023, ss. 353.

W 2010 roku nakładem wydawnictwa Świat Książki ukazała się biografia Ryszarda Kapuścińskiego, którą napisał Artur Domosławski. Książka „Kapuściński *non-fiction*” wywołała poruszenie nie tylko w świecie reporterów. Dyskusja wokół biografii stanowiła też asumpt do zastanowienia się nad gatunkiem, jakim jest reportaż. W tym samym roku rozpoczęła działalność Polska Szkoła Reportażu, która do dziś jest rozpoznawalną jednostką zrzeszającą środowisko reporterów. To m.in. te wydarzenia Bernadetta Darska sytuuje na początku osi czasu, od której rozpoczyna się „czas reportażu” trwający, według badaczki, już ponad dekadę. W swojej najnowszej książce literaturoznawczynie przygląda się temu, co działo się wokół gatunku właśnie po 2010 roku.

Reportaż, gatunek pogranicza, wywodzący się z prasy tradycyjnej, już dawno przestał być jej wierny. Świadczy o tym choćby coraz mniej miejsca na dłuższe formy reporterskie w prasie drukowanej, która od dawna notuje spadki sprzedaży egzemplarzowej, co w połączeniu z rosnącymi kosztami druku nie jest dobrą wiadomością dla miłośników papierowych gazet. Wydawcy, choćby Agora, od dłuższego czasu wprowadzają zmiany, które mają być efektem wdrażania oszczędności. Przykładowo, od stycznia 2023 roku w wydaniach papierowych *Gazety Wyborczej* czytelnicy mogą znaleźć treści lokalne tylko w głównym grzbiecie dziennika (Kowalski 2022). Piątkowe tygodniki lokalne w dziewięciu miastach¹ zastąpiono zaś magazynami ukazującymi się zaledwie raz w miesiącu. Agora – ale i inni wydawcy – stawiają na internet, który, mimo przewidywań, nie zniszczył mediów tradycyjnych, ale znacząco zmienił ich funkcjonowanie. Darska otwarcie przyznaje, że reportaż oddalił się od mediów tradycyjnych i zajął uprzywilejowaną pozycję w świecie kultury książki (Darska 2023, s. 341). Badaczka nie demonizuje jednak internetu i mediów społecznościowych. Uważa, że to od użytkowników zależy, jak wykorzystają dostępne narzędzia, a faktem jest, że znaczna część życia

¹ Chodzi o Białystok, Częstochowę, Kielce, Olsztyn, Opole, Płock, Radom, Rzeszów i Zieloną Górę.

literackiego, różnego rodzaju dyskusji, sporów, działań promocyjnych i dokumentacyjnych, przeniosła się dzisiaj do mediów społecznościowych. Obecni są tam także twórcy znani z mediów tradycyjnych, których nowomediálny przekaz stanowić może konkurencję dla klasycznie rozumianej telewizyjnej czy radiowej ramówki². W sieci funkcjonują również reporterzy, którzy – jak zaznacza Darska – są dzisiaj „częścią silnego i mocno słyszalnego środowiska” (Darska 2023, s. 9) i ten swój głos często wykorzystują.

Na początku czerwca 2023 roku w serwisie YouTube zamieszczono film pt. „Nowe Wrzenie Świata”. W nieco ponaddwuminutowym materiale wideo występuje Mariusz Szczygieł – uznany polski reporter, ale i prezes Fundacji Instytut Reportażu, która od lat zajmuje się promowaniem reportażu oraz szkoleniem reporterek i reporterów. Szczygieł w filmie zachęca do wsparcia księgarni-kawiarni Wrzenie Świata przy ul. Gałczyńskiego w Warszawie. Chodziło o uzbieranie funduszy na remont i powiększenie lokalu, który prowadzi wspomniana fundacja. W opisie materiału udostępniono link do zbiórki w serwisie pomagam.pl³. Celem było uzyskanie 120 tys. zł. W około dziesięć dni 1670 osób wpłaciło łącznie ponad 127 tys. zł. Można powiedzieć, że głos reportera w tej konkretnej sprawie został usłyszany, a namacalnym efektem tego było odnowienie ulubionej kawiarni miłośników reportażu⁴.

Zagadnień dotyczących reportażu jest jednak dużo więcej. Wychodzą one oczywiście poza obręb Wrzenia Świata i to im poświęca miejsce w swojej książce Darska. Na samym początku należy docenić mrówczą pracę i precyzję autorki w odtworzeniu reporterskiej osi czasu, która pozwala czytelnikowi uporządkować i poszerzyć wiedzę na temat współczesnego polskiego reportażu. Książka podzielona jest na pięć rozdziałów. W pierwszym pt. „Kontrola jakości i wytwarzanie prestiżu, czyli nagrody i festiwale” badaczka przygląda się licznym nagrodom literackim i festiwalom reporterskim. Autorka wspomina tam m.in. znane spotkania odbywające się w większych miastach (np. Festiwal reportażu NON-FICTION) i cenione w środowisku wyróżnienia (np. Nagroda im. Ryszarda Kapuścińskiego). Nie jest to jednak wyłącznie wyliczanka inicjatyw/miejsc powiązanych z tym gatunkiem. Darska dotyka też takich tematów jak choćby znaczenie tłumaczeń oraz rola tłumaczy wyróżnianych książek.

Rozdział drugi dotyczy nauki pisania reportażu. Autorka, opisując nowe inicjatywy związane z doskonaleniem warsztatu reportera, nie zapomina o fundamentach – w tym przypadku o redakcji *Dużego Formatu* – reporterskiego dodatku do *Gazety Wyborczej*, którym przez kilkanaście lat kierowała Małgorzata Szejnert i który wykształcił dzisiejsze „pokolenie mistrzów”. Darska, porównując przeszłość i teraźniejszość, charakteryzuje zmiany, jakie zaszły wokół reportażu prasowego. Zaznacza, że „wydawanie zbiorów reportażu, które w przypadku reporterów średniego

² Przykładem może tu być Magda Mołek, dziennikarka i prezenterka telewizyjna, która od 2020 roku prowadzi kanał w serwisie YouTube pt. „W moim stylu”.

³ Zob. <https://pomagam.pl/nowewrzenie>; 21.09.2023.

⁴ Otwarcie powiększonej po remoncie kawiarni odbyło się 21 marca 2024 roku. Zob. <https://www.instagram.com/p/C4u6TiF14NB/>; 7.05.2024.

pokolenia było regułą, jest dzisiaj rzadkością” (Darska 2023, s. 87). Naukowczyni przygląda się również sytuacji młodych reporterów, którzy raczej nie mogą liczyć na stałe zatrudnienie. Rozwijając wątek nauki pisania, Darska charakteryzuje m.in. Polską Szkołę Reportażu (PSR), ale i opisuje inicjatywy oddalone od centrum, takie jak choćby Studium Reportażu prowadzone przez Włodzimierza Nowaka przy olsztyńskim Teatrze im. Stefana Jaracza. Poza tym autorka nie pomija wspomnianej już Fundacji Instytut Reportażu czy PSR, zaznaczając, że z tymi miejscami często związane są zarówno debiuty, jak i promocja czy obsługa spotkań. To wręcz całe przedsiębiorstwa-maszyny skupione wokół gatunku. Autorka podkreśla, jak wiele w tych przedsiębiorstwach opiera się na „relacjach zależności lub relacjach towarzyskich” (Darska 2023, s. 39).

W rozdziale trzecim pt. „Między (auto)promocją a poszukiwaniem nowych form wyrazu” badaczka podkreśla znaczenie mediów społecznościowych i traktuje je jako przestrzeń kreowania wizerunku twórców reportaży. Zaznacza, że to właśnie tutaj toczony są ważne dyskusje, spory, podejmowane są działania promocyjne, dokumentacyjne. To tutaj kwitnie życie literackie. W książce mocno wybrzmiewa zdanie, że reporter, który nie zostawia śladów w internecie, skazuje się na niewidzialność. Autorka podkreśla, że „twórca, który sprawnie korzysta z nowych form obecności, promocji i wytwarzania autorskich treści, nie zostaje zepchnięty na margines i ma wpływ na to, jak kształtuje się jego medialny wizerunek” (Darska 2023, s. 152). Znakomitym przykładem świadomego wykorzystania social mediów przez reporterów są działania Szczygła. Jak pisze Darska, „jego obecność w sieci należałoby uznać za wzorcowe wykorzystanie możliwości oferowanych przez Facebook i Instagram” (Darska 2023, s. 139). Autorka podkreśla też, że zamieszczane przez reportera treści są angażujące: wymagają myślenia, inspirują, aktywizują twórczo. Na swoim profilu Szczygieł zamieszcza posty o książkach, czytaniu, warsztacie reportera. Dzieli się też własnymi spostrzeżeniami, często angażuje się w życie społeczne. W jego wpisach znajdziemy ponadto sztukę współczesną obecną w minirecenzjach obrazów czy odwiedzonych miejsc. Autor „Gottlandu” promuje też niektóre ważne dla niego inicjatywy, jak choćby wspomnianą już w niniejszym tekście zbiorce związaną z kawiarnią Wrzenie Świata. Szczygieł nazywa siebie instagramerem, co podkreśla Darska, argumentując, że świadczy to o poważnym traktowaniu obecności w tej części sieci. Warto dodać, że badaczka także od lat funkcjonuje w internecie: prowadzi doceniany nie tylko w kręgach literackich blog „Nowości Książkowe – blog Bernadetty Darskiej”⁵. Dodatkowo, doskonale odnajduje się w social mediach, czego potwierdzeniem są prowadzone przez nią z powodzeniem konta w serwisach Facebook⁶, Instagram⁷ czy X⁸ (dawniej Twitter). Wypowiedzi i szkice odnoszące się do obecności w wirtualnej rzeczywistości są zatem poparte autentyczną wiedzą i doświadczeniem autorki.

⁵ Zob. <https://bernadettadarska.blogspot.com>; 20.12.2023.

⁶ Zob. <https://www.facebook.com/bernadetta.darska>; 20.12.2023.

⁷ Zob. <https://www.instagram.com/bernadettadarska>; 20.12.2023.

⁸ Zob. <https://twitter.com/bdarska>; 20.12.2023.

W rozdziale trzecim Darska porusza także szereg innych zagadnień. Pisze o spotkaniach autorskich *online*, które przybrały na sile szczególnie w okresie pandemii. Wspomina o rozwoju podcastu, który stał się „formą aktywności napędzającą lockdownową koniunkturę na rozmowę” (Darska 2023, s. 163). Charakteryzuje projekty reporterskie, które w centrum oddziaływania stawiają medium tradycyjne (nieregularnik reporterski *Non/fiction* oraz *Pismo. Magazyn Opinii*). Opisuje także kulisy programu „Studio Dużego Formatu” czy przedstawia znaczenie reportażu multimedialnego na przykładzie przedsięwzięcia *Outriders*.

Kolejna część książki poświęcona jest (auto)biografii i akcentowaniu obecności reportera w tekście. Darska przeprowadza czytelnika przez szereg przykładów. Wspomina m.in. takie książki jak „Świadek” Roberta Rienta, „50 twarzy Tindera” Joanny Jędrusik, „Ołowiane dzieci. Zapomniana epidemia” Michała Jędryki oraz „Czystkę” Katarzyny Surmiak-Domańskiej. Literaturoznawczyni wylicza różne strategie reporterów, pokazując odmienne koncepcje i doświadczenia twórców reportaży, ale i prezentuje czytelnikowi poszczególne pozycje książkowe. Tutaj ciekawy okazuje się przykład choćby Jacka Hugo-Badera, którego Darska opisuje dość krytycznie:

nie jest reporterem empatyzującym, stwarzającym przyjazną atmosferę dla zwierzenia i budzącym zaufanie. [...] wykorzystuje ironię i dowcip dla pokazania własnej wyższości i dla obnażenia słabości postaci. Ten sposób opisu rodzi podejrzenie o instrumentalne traktowanie bohaterów – jakby ważniejsze były nie fakty, ale atrakcyjna kreacja (Darska 2023, s. 225).

Warto zaznaczyć, że każdą tezę badaczka popiera argumentami, podając konkretne przykłady sytuacji czy zachowań w przestrzeni publicznej. Wywód o emocjach reportera obrazuje np. przykładem Wojciecha Jagielskiego i efektem oddziaływania trójsięgu autorstwa żony wspomnianego dziennikarza. Dowiadujemy się m.in., jak za sprawą książki „Miłość z kamienia. Życie z korespondentem wojennym” zmieniła się sytuacja zawodowa Jagielskiego.

Na początku ostatniego rozdziału monografii pt. „Odchodzenie od gatunku. Poszerzanie granic czy gest bezsilności” autorka zaznacza, że „pograniczność oraz zmienność i pewnego rodzaju dowolność kompozycyjna włączają reportaż w tryb ciągłego ruchu, inspirującego niekiedy chaosu, pasji dyskusowania i krytycznych polemik” (Darska 2023, s. 238–239). Darska podkreśla, że reportaż to twór, który czerpie z innych gatunków. Znaczące wydaje się zdanie o „pasożytowaniu reportażu”, który nie niszczy podstaw tego, do czego się odwołuje. Nie wszystkim czytelnikom mogą być znane konstrukcje takie jak choćby reportaż komiksowy czy poetycki. Darska wyczerpująco opisuje nowe odnogi gatunku, jego lawirowanie między różnymi formami, także tymi scenicznymi. Dodatkowo autorka dotyka tematu mierzenia się reporterów z prozą. Darska przygląda się nawet proporcjom, jakie można by wskazać w twórczości reporterów po podzieleniu ich dorobku na część podporządkowaną faktom i część zdominowaną przez fikcję. W tym kontekście

wspomina o doświadczeniach różnych autorów, m.in. Justyny Kopińskiej, Aleksandry Zbroi czy Filipa Springera.

Książka Darskiej jest próbą zatrzymania się nad fenomenem reportażu i uchwycenia tego, co działo się wokół niego w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Autorka reportażem zajmuje się na wielu poziomach: m.in. jako wykładowczyni akademicka, krytyczka literacka, autorka książek o tym gatunku (np. „Młodzi i fakty. Notatki o reportażach roczników osiemdziesiątych”) czy jurorka w znaczących konkursach (np. Nagroda Grand Press – Książka Reporterska Roku 2020). Nie nazwałabym tej książki typową monografią naukową. Na pewno znajdzie ona czytelników w pozaakademickim gronie, nie tylko ze względu na przystępny (momentami nawet publicystyczny) język. Badaczka nie tyle informuje, ile omawia/konfrontuje/krytykuje/chwali zastany porządek. Po publikację tę sięgną zapewne nie tylko reporterzy (co zresztą już nastąpiło⁹), lecz także osoby po prostu zainteresowane opisywanym gatunkiem. Dla osób z tego grona książka Darskiej to wręcz lektura obowiązkowa. Wątki i źródła, po które sięga autorka, nie dość, że są ciekawe, to wyczerpująco udokumentowane. Wśród czytelników na pewno znajdą się osoby, które potraktują monografię jako źródło lekturowych inspiracji. Ja również jestem w tym gronie. Ważne, by na czytelniczej drodze trzymać się dobrych wskazań, bo, jak zaznaczała w wywiadzie prasowym Darska, „[...] będą się pojawiały świetne książki reporterskie, ale i będzie, a właściwie już jest, dużo książek słabych. Trzeba rozmawiać i o tych pierwszych, i o tych drugich, bo reportaż jak każdy gatunek potrzebuje namysłu krytycznoliterackiego” (Siudak 2023). Recenzowana pozycja jest właściwie egzemplifikacją takiego namysłu. Publikacja została zresztą uznana za najlepszą książkę akademicką w konkursie o Nagrodę Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Bibliografia

- Darska B. (2023). Czas reportażu. O tym, co działo się wokół gatunku po 2010 roku. Olsztyn.
- Kowalski J. (2022). „Gazeta Wyborcza” mocno przycina treści lokalne. W dużych miastach znikają codzienne dodatki [https://www.wirtualnemedial.pl/arttykul/gazeta-wyborcza-zamyka-lokalne-wydania-kiedy-dlaczego-zwolnienia; 20.12.2023].

⁹ 11 czerwca 2023 roku w serwisie Facebook Wojciech Tochman napisał: „W drodze z Warszawy do Aten czytam książkę «Czas reportażu» Bernadetty Darskiej «o tym, co działo się wokół gatunku po 2010 roku». Bardzo ciekawa praca. Na stronie 191 podkreślam dwa zdania, bo widzę w nich usprawiedliwienie tego, za czym w mojej robocie nie przepadam i co mnie wciąż jakoś żenuje: «Współczesny reporter nie może funkcjonować tylko jako twórca tekstów reporterskich. Nawet jeśli w ten sposób będzie pojmował swoją niezależność, szybko przekona się, że oddając walkowerem możliwość korzystania z nowych mediów, skazuje się na nieistnienie». Robimy teaser «Historii na śmierć i życie». Realizacja i zdjęcia: Studio Obrazki. Dziękuję! Efekty niebawem” [https://www.facebook.com/photo/?fbid=3451312701753581&set=a.1393147000903505; 10.12.2023].

Siudak M. (2023). Znaczna część życia literackiego przeniosła się do mediów społecznościowych [https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,29938811,bernadetta-darska-znaczna-czesc-zycia-literackiego-przeniosla.html; 20.12.2023].

https://www.facebook.com/photo/?fbid=3451312701753581&set=a.1393147000903505; 10.12.2023.

http://uwmfm.pl/news/126/czytaj/13231/prof-bernadetta-darska-z-nagroda-za-najlepsza-ksiazke-akademicka.html; 7.05.2024.

https://pomagam.pl/nowewrzenie; 21.09.2023.


https://bernadettadarska.blogspot.com; 20.12.2023.

https://www.facebook.com/bernadetta.darska; 20.12.2023.

https://www.instagram.com/bernadettadarska; 20.12.2023.

https://twitter.com/bdarska; 20.12.2023.

Martyna Siudak

 0000-0002-5274-674X